

Polowanie na Aurorę!

Według badań przeprowadzonych przez Lonley Planet zobaczenie zorzy polarnej jest obecnie najbardziej pożądanym doświadczeniem podróżniczym – marzy o tym, aż 60 proc. ankietowanych. Nic dziwnego, ci którzy mieli okazję ją „upolować” na długo pozostają pod wrażeniem jej piękna. Internetowe Centrum Podróży eSKY.pl podpowiada gdzie i kiedy należy jej wypatrywać.

Zorzę, niekiedy zwaną z łaciny aurorą, można zobaczyć od listopada do marca, przy czym najlepszy moment na wypatrywanie jej to styczeń i luty. Idealne dla niej warunki panują, gdy mróz jest naprawdę duży, nie ma wilgoci w powietrzu i niebo jest bezchmurne. Wówczas między północą a 3 w nocy jest szansa, że zacznie swój piękny kolorowy taniec po nieboskłonie. Czym jest zorza i skąd się bierze? To niezwykle zjawisko fizyczne powstaje dzięki Słońcu. To ono podczas wielkich wybuchów wyrzuca w przestrzeń kosmiczną ogromne ilości cząstek elementarnych. A te, zbliżając się do Ziemi, zderzają się z górną warstwą atmosfery wokół bieguna. Uwolniona wówczas energia to właśnie zorza polarna.

Wśród miejsc w Europie, w których najłatwiej jest uchwycić zorzę, wymienia się Laponię, Islandię i okolice rosyjskiego Murmańska. Dlaczego na zorzę należy polować? Niestety, niezależnie od tego, jak mocno chce się ją zobaczyć, ona pokazuje się tylko nielicznym. To oznacza, że same chęci i cierpliwość to za mało: trzeba mieć przede wszystkim wiele szczęścia.

W Europie szczególnie dwa kraje mogą się pochwalić tym, że zorzę polarną można zobaczyć właściwie na całym ich terytorium – to Norwegia i Islandia. Jednak są regiony, gdzie szansa na jej spotkanie jest większa i w przypadku pierwszego państwa takim miejscem są Lofoty i okolice Tromso. W obu krainach można obserwować tę samą zorzę, lecz pod innym kątem. Norwegowie, chcąc skrócić turystom czas oczekiwania na to niezwykle zjawisko, wymyślili szereg atrakcji towarzyszących. I tak można oddawać się przyjemnościom, a gdy do tego na niebie pojawi się aurora, to noc jest podwójnie udana. Co przygotowano dla gości, którzy przybyli na północ Norwegii? Mogą oni wypłynąć nocnym statkiem w morze, tego typu wycieczki oferowane są w większości miast portowych; wybrać się na śnieżne safari skuterami lub na wycieczkę psim zaprzęgiem; spędzić wieczór w Polarlightcenter, czyli Centrum Zórz Polarnych w Laukvik, na Lofotach i dowiedzieć się o tym zjawisku tyle, ile jest to możliwe – zobaczyć prezentacje, posłuchać wykładów, a potem udać się na „polowanie” na zorzę; można też zapisać się na zorganizowaną wycieczkę, gdzie w towarzystwie innych zapaleńców nie tylko czeka się na zorzę, ale też uczy się ją fotografować – co nie jest łatwą sztuką. Bilety lotnicze do Tromso w Norwegii można kupić za

pośrednictwem serwisu eSKY.pl już od 655 PLN za podróż w dwie strony. eSKY.pl oferuje też możliwość rezerwacji hotelu: w Tromso ceny zaczynają się od 400 PLN za dobę dla dwóch osób.

Drugim krajem, w którym prawdopodobieństwo zobaczenia zorzy polarnej jest największe, jest Islandia. Zjawisko to bywa tu tak intensywne, że jest dostrzegalne nawet w stolicy wyspy – Reykjaviku, chociaż z reguły podstawowy wymóg, który jest podawany osobom chcącym zobaczyć zorzę mówi: „jedź daleko od miasta, w miejsce nieoświetlone”. Zdarza się, że władze Reykjaviku wiedząc, że nocą można się spodziewać wystąpienia zorzy, ogłaszają, że w określonych godzinach światła uliczne zostaną wyłączone, by mieszkańcy mogli w pełni podziwiać tańczące po niebie zjawisko. Zatem, ze względu na warunki atmosferyczne zorzę można tu zobaczyć stosunkowo łatwo. Jakie są inne powody, by wybierać się zimą do zimnej Islandii? Żeby się ogrzać! Jedną z największych atrakcji wyspy są bowiem wody termalne. Nie trzeba odjeżdżać daleko, zaledwie kilkanaście kilometrów od stolicy wyspy znajduje się Błękitna Laguna. Wśród poszarpanej lawy, zasilana wodami z podziemnych źródeł jest absolutnie niezwykłym miejscem. Dzięki błękitnym algom woda tu ma obłądny kolor! Jej temperatura sięga 40°C i nawet przy trzaskającym mrozie zanurzenie się w niej jest bardzo przyjemne. Błękitna Laguna to tylko jedno z wielu gorących źródeł znajdujących się na wyspie. Jeżeli ktoś zdecyduje się na dalszą wycieczkę może odwiedzić Snorralaug – niewielki, ale lubiany przez turystów basenik; Laugafell – duży teren, na którym znajduje się kilkadziesiąt małych źródeł geotermalnych, połączonych przyjemnym szlakiem spacerowym; Hveragerdi – czyli dwa baseny, z których jeden przypomina swym kolorem Błękitną Lagunę, a drugi swym kształtem piramidę. eSKY.pl proponuje bilety do Islandii w cenie od 1143 PLN, natomiast hotele na wyspie zaczynają się od kwoty 137 PLN za dobę dla dwóch osób.

Zorzę w Europie można zobaczyć również w Rosji, z tym że trzeba się wybrać na daleką północ, aż w okolice Murmańska. W samym mieście zobaczyć zorzę nie sposób – ze względu na dużą ilość światła, dlatego trzeba się udać na prowincję, najlepiej w okolice jeziora Łowoziera. Aurora jest dostrzegalna już w wioskach dookoła jeziora, ale jeżeli komuś zależy na naprawdę niezapomnianych wrażeniach powinien wynająć skuter śnieżny i wybrać się w głąb tundry. Ze względu na ekstremalność takiej wyprawy, jest ona możliwa tylko w towarzystwie przewodnika. A co zrobić, gdy pierwszej nocy zobaczenie zorzy nie będzie możliwe? Zostać z dala od miasta czy wrócić do Murmańska? Żeby turyści mogli czekać cierpliwie na to niezwykle zjawisko w nocy i jak najdłużej zostali w okolicy, wymyślono szereg atrakcji, które dostarczają im rozrywki w dzień. Dla chętnych organizowane są wyprawy do tajgi psimi zaprzęgami, jazda skuterami śnieżnymi po jeziorze i wizyty w wioskach Saamów czy kąpiele w tradycyjnej bani wystawionej na mróz. Podróż do Murmańska to koszt od 1677 PLN za bilet w dwie strony zarezerwowany za pośrednictwem eSKY.pl. Hotele najlepiej rezerwować na miejscu.

Źródło: eSKY.pl